

MICHAŁ FATYGA

Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw (Poland)

Research interests: new religious movements, spiritual threats, magic and occultism, Native Faith, ecumenism, pastoral theology

ORCID: <https://orcid.org/0009-0004-2398-3422>

E-mail: michal.fatyga@wp.pl

CC-BY-NC-ND 4.0 Deed

INDIVIDUALIZATION OF FAITH AND THE DISINTEGRATION OF COMMUNITY – SYNCRETISM AND ECLECTICISM AS SYMPTOMS OF SPIRITUAL LONELINESS.

Indywidualizacja wiary a rozpad wspólnoty – synkretyzm i eklektyzm jako symptomy duchowej samotności.

DOI: <https://doi.org/10.62266/PK.1898-3685.2025.37.22>

Wstęp

Współcześnie oczekuje się, aby kwestie światopoglądowe, polityczne, ideowe czy w końcu kwestie wiary, religii i duchowości, traktować jako sprawę osobistą, prywatną i nienarzucającą się innym. Popularny jest trywialny punkt widzenia, stanowiący o tym, że nieważne czy się w coś wierzy lub w co się wierzy, byle nie narzucać tej wiary lub niewiary innym i szanować każdą inną duchową intymność drugiego człowieka. Wiara zdaje się być zrównana z czymś pokroju opinii na zagadnienie. Religia to dziś bardziej poglądy religijne a duchowość to duchowy rozwój. Gdy religijność i duchowość skierowane są *ad intra*, tworzy się nieodżałowana pustka po wartości, jaką niesie za sobą bycie w wspólnotcie. Religia zindywidualizowana to religia samotna a twierdzenie „*jedyna w swoim rodzaju*” nie jest w tym przypadku zaletą. Współczesna duchowość indywidualna pozbawia jednostkę relacji z drugim człowiekiem oraz oddala od relacji z Bogiem.

Jesteśmy świadkami masowej produkcji indywidualnych wierzeń, skrojonych na miarę i sprzedawanych ludziom, w odpowiedzi na duchowy popyt, który pojawił się w zachodnim świecie na skutek wieloletnich procesów. Początków tych procesów należy dopatrywać się w epoce oświecenia, kiedy zapoczątkowano dyskredytowanie religii i wiary. Wiemy, że wizje świata bez religii, niczym z piosenki Johna Lennona „*Imagine*”, wieszczono od czasów oświecenia, nie ziściły się, a świat nie funkcjonuje oparty tylko na czystym rozumowym racjonalizmie bez religii.

2. Prywatyzacja religii

Niemiecki socjolog religii Thomas Luckmann w swym przełomowym dziele „*Niewidzialna religia*” zakwestionował powszechne myślenie o sekularyzacji jako o zaniku religijności¹. Wprowadził do socjologii termin „*prywatyzacja religii*” oznaczający wielostronny i wielokierunkowy proces przemian religijnych polegających na jednoczesnym kurczeniu się obszaru sacrum instytucjonalnego i ekspansji sacrum zindywidualizowanego².

Socjologiczne podejście do religii, Luckmann przedstawia jako antropologicznie zakorzeniony fakt, że ludzki potencjał transcendencji jest urzeczywistniany w procesach

¹ T. Luckmann, *Niewidzialna religia*, Nomos, Kraków 2011.

² <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/prywatyzacja-religii;3963127.html> [dostęp 19.11.2025]

społecznych, polegających na wzajemnych kontaktach twarzą w twarz. Religia od strony społecznej powstaje z indywidualnych, osobistych przeżyć jednostek, tworzących wspólną przestrzeń doświadczeń i relacji z drugim człowiekiem. Innymi słowy, według Luckmanna, społeczna religia to wynik osobistego spotkania ze wspólnotą³. Psychologia, obok socjologii również jest dziedziną próbującą wyjaśnić naturalną potrzebę religii. W psychologii znajdziemy również potwierdzenie, że potrzeba wspólnoty i przynależności, a także kwestia budowania relacji, ma kluczowe znaczenie dla zdrowia psychicznego i prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie.

Benedykt XVI mówi o religijności człowieka pochodzącej wprost z jego natury, ale dlatego, że ta pochodzi od Boga. Papież przypominał, że człowiek to *Homo religiosus*⁴. Pragnienie Boga wpisane jest w serce człowieka, ponieważ został on przez Niego stworzony⁵.

Tomáš Halík zastanawia się, czy lata od przełomu wieków XIX i XX do dziś, nie są okresem, który można nazwać początkiem trzeciego oświecenia. Według tego duchownego drugie oświecenie miało miejsce pod koniec lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy to bunt przeciwko autorytetom przyczynił się do powstania ruchów emancypacyjnych pragnących wolności. Kulminację, tego drugiego oświecenia, ksiądz Halík widzi w rewolucji kulturalnej w 1968 roku i studenckie protesty w Europie i Stanach Zjednoczonych. Jak pierwsze oświecenie żądało rozumu, drugie wolności, trzecie oświecenie według autora Popołudnia chrześcijaństwa charakteryzuje się między innymi pragnieniem wolności dla przyrody zniewolonej człowiekiem. W postmodernistycznym świecie globalnego triumfu ludzkiego rozumu, rodzi się poczucie bezsilności wobec irracjonalności otaczającej rzeczywistości⁶.

3. Religijność a duchowość

Różnicę między alternatywną do chrześcijaństwa religijnością a duchowością trafnie opisał profesor Robert T. Ptaszek. Według niego, religijność to oparta na międzyosobowej relacji z Bogiem oraz całości działań zewnętrznych i wewnętrznych, za pomocą których oddaje Mu cześć. Religijność, zatem charakteryzują dwie tezy, istnieje Bóg a człowiek jest czymś więcej niż bytem materialnym – posiada nieśmiertelną duszę. Duchowość alternatywna nie musi spełniać tych warunków, ani nie jest zobligowana do spełniania jakichkolwiek zasad odnoszących człowieka do siły nadprzyrodzonej. Według Ptaszka „*Powoduje to, że praktyki duchowe traktuje się współcześnie jako narzędzie – ich głównym celem staje się dostarczanie doświadczeń uprzyjemniających i wzbogacających ludzkie życie*”⁷.

Janusz Mariański zwraca uwagę natomiast, że o ile religia związana jest z duchowością, a nawet z niej wynika, to nie każda duchowość jest religijna. Mariański zauważa, że duchowość może być, i często jest, realizowana poza sferą religii, a nawet poza sferą sacrum⁸.

4. Nowe ruchy religijne

Dominikanin, ojciec Radosław Broniek, specjalizujący się w nowych ruchach religijnych, wyjaśnia skąd nazwa tego zjawiska. Nowe – dlatego, że ich historia zazwyczaj nie sięga dalej niż do połowy ubiegłego stulecia, ruchy – dlatego, że są to grupy wyznawców, oraz religijne, bo próbują odpowiedzieć na podstawowe pytania egzystencjalne⁹.

Adaptacja wschodnich praktyk i wierzeń na grunt kultury zachodniej zapoczątkowała proces tworzenia inkluzywnych modeli wartości i wierzeń kształtujących nowe formy

³ Zob. T. Luckmann, *Niewidzialna religia*, Nomos, Kraków 2011, s. 139.

⁴ L'oservatore Romano, 2011, s. 49

⁵ Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallotinum 1994, 27

⁶ Zob. T. Halík, *Popołudnie chrześcijaństwa – Odwaga do zmiany*, WAM, Kraków 2022.

⁷ R.T. Ptaszek, *Uniwersalizm chrześcijaństwa wobec religii alternatywnych*, Lublin 2012.

⁸ Zob. J. Mariański, *Nowa religijność i duchowość – mit czy rzeczywistość*, Warszawskie Wydawnictwo Socjologiczne, Warszawa 2019.

⁹ Zob. R. Broniek, *Duchowe bezdroża – Przewodnik po wierze zmutowanej*, WAM, Kraków 2020.

duchowości. Rozwijająca się nowa duchowość charakteryzowała się otwartością na różnorodność i synkretyzmem. Buddyjskie praktyki medytacji i filozofii, odpowiadały na potrzeby psychologiczne a wyrwane z hinduistycznych ortodoksyjnych systemów filozoficznych fragmenty hathajogi, rozkwitły w zachodniej kulturze w postaci ćwiczeń fizycznych, rzadko oddających prawdziwy sens hinduistycznej filozofii. Rozwijanie szeroko pojętych zagadnień, jak energia, uzdrawianie, medytacja, zaoferowały świeże spojrzenie na iluzoryczną możliwość wpływania na własne dążenie do dobrostanu za pomocą rytuałów i rutynowych praktyk.

Dzięki światowej sieci internetowej i rozwiniętych w niej mediów społecznościowych, niczym nieograniczony dostęp do wachlarza duchowych możliwości, staje otworem tworząc niekontrolowaną podaż na duchowe potrzeby. Współcześnie, wartość publikowanej treści, a co za tym idzie, wartość jej nadawcy, zależna jest od poziomu reakcji zwrotnej i ustosunkowania się do niej odbiorców treści. Atrakcyjność oferty nowej duchowości, podobnie jak innych ofert, wiąże się z przedstawianiem treści nie obiektywnie i informacyjnie, ale w sposób marketingowo-reklamowy, nawet jeśli nie mamy do czynienia z ofertą w rozumieniu handlowym.

Myślenie magiczne i wiara w magiczną moc przedmiotów, rytuałów, stanów przyrody czy zjawisk odradza się zastępując wierzenia bardziej ideowe, które cechowały zjawisko zwane New Age. Powodem ich rosnącej popularności jest również globalizacja i powszechny dostęp do treści publikowanych bezrefleksyjnie i często z chęcią zysku. Znaczna część duchowych propozycji, jest ofertą wiążącą się z korzyścią finansową sprzedającego usługę lub towar. Dodatkowo, algorytmy szybko wyłapią zagubioną, poszukującą jednostkę, podsuwając mu coraz więcej propozycji. Treści informacyjne o praktykach magicznych zazwyczaj prowadzą do zakupu rytuałów mających na celu wywołanie pożądanego efektu, np. rytuały z runami, oczyszczanie aury energetycznej. Wśród ofert można także znaleźć usługi wróżbiarskie, analizy energetyczne, analizy poprzednich wcieleń lub przedmioty magiczne, z których najpopularniejszym asortymentem jest biżuteria z minerałów, mających wywołać konkretne działania magiczne i lecznicze. Marketing proponowanych rytuałów, usług i przedmiotów odpowiada, jak każdy marketing, na deficyty i problemy, które produkt ma rozwiązać, pustki, którą ma zapełnić. Są to najbardziej widoczne w mediach propozycje duchowej drogi. Niełatwo jest ocenić, czy oferujący naprawdę wierzy w to co próbuje sprzedać. Oczywiście takimi procedurami zajmuje się tylko część z istniejących ruchów nowej duchowości. Jest wiele grup, które działają bez agresywnej kampanii marketingowej i nie oferują żadnych usług.

Nowe ruchy religijne charakteryzują się otwartością na inne wierzenia. Wierzenia te mogą ewoluować lub być wymieniane na inne. Duchowość może być dostosowana do potrzeb jednostki i współczesnego świata. Chrześcijaństwo, mimo że jest krytykowane przez nową duchowość, jest akceptowalne jako jedna z wielu opcji, choć niechętnie, ale ogólna zasada tolerancji wszystkiego stoi na jednym z ważniejszych miejsc niepisanych zasad nowej duchowości. Prawo do poszukiwania i próbowania różnych wierzeń, to kolejna z cech charakterystycznych dla wolnego rynku rozwoju. Na tym rynku można dziś wybierać z szerokiego asortymentu. Jak wcześniej wspomnieliśmy, tradycyjne religie jak buddyzm czy hinduizm użyczą tylko wybranych fragmentów ze swych głębokich i wielowiekowych filozofii i wierzeń. Zazwyczaj są to mniej ważne medytacja i joga, w zachodnim świecie podniesione do rangi fundamentalnych. Poza tym często można napotkać między innymi wiarę w reinkarnację, wróżby w tym tarot i astrologia, wiarę w magiczną i uzdrawiającą moc minerałów czy kolorów lub dźwięków, numerologię, bioenergioterapię, analizę wcieleń i duchowej aury, kroniki akaszy, duchowe kręgi, energię wszechświata lub przyrody, channeling, karma, myślenie życzeniowe, rebirthing, magia i okultyzm, parapsychologia, spirytyzm, szamanizm, kosmos i obce cywilizacje, panteizm, wicca, czarownictwo i druizm. Obecne są też ruchy rekonstrukcyjne, próbujące odtworzyć wierzenia sprzed chrystianizacji, tak zwane

rodzimowierstwo. Tradycyjne wierzenia są także reinterpretowane przez pryzmat nowych idei, ekologii, psychologii czy fizyki.

Jeszcze do niedawna pod terminem New Age próbowano zmieścić większość nowych ruchów religijnych, które cechowało ezoteryczne, magiczne i teozoficzne podejście do życia. Dziś rezygnuje się z tego bardzo ogólnego pojęcia na rzecz zróżnicowania wielu wierzeń i praktyk, i poświęcenia każdemu z nich osobnych, autonomicznych określeń. W 2003 roku dokument „*Jezus Chrystus dawcą wody żywej – Chrześcijańska refleksja na temat New Age*”, wydana przez Papieską Radę Kultury oraz Papieską Radę Do Spraw Dialogu Międzyreligijnego, ukazywał zjawisko pod jedną nazwą „*New Age*”¹⁰. Dokument zachęcał do zrozumienia New Age i zaangażowania się w szczerzy dialog z tymi, którzy pozostają pod wpływem tej myśli¹¹.

5. Synkretyzm i eklektyzm

Próby poukładania procesów zachodzących w ludzkim „wnętrzu” i psychice w kategorii duchowości i gradację ilości religii w tych procesach, jest skazane na porażkę, ze względu na różne pojmowanie zarówno duchowości jak i religii przez każdego człowieka. Innymi słowy, reakcja na dany podmiot o charakterze religijnym bądź duchowym, dla każdego odbiorcy może znaczyć co innego, a w dodatku w różnym stopniu ważności. Co za tym idzie, jeśli dany podmiot będzie traktowany z mniejszą wagą sacrum, to prawdopodobnie dołączy do wielu innych elementów o podobnej wadze, tworzących unikatowy profil duchowy osoby. Podmioty traktowane z poważniejszą refleksją egzystencjalną, będą stanowiły trzon takiego profilu. Trzon może być jeden, z orbitującymi wokół niego mniej ważnymi intruzami z innych wierzeń. Trzonów może być więcej niż jeden, o równej lub nierównej ważności, z intruzami lub bez. W tych kilku przypadkach możemy mówić o synkretyzmie wierzeń. Im mniej trzonów z zerową lub znikomą orbitującymi intruzami, tym jednostka ma większe szanse na spotkanie ludzi o podobnych wierzeniach. Dla przykładu: profilem z jednym trzonem i orbitującymi intruzami może być niepraktykujący, ale wierzący katolik uczęszczający na jogę i medytację tybetańską. Jednostka ta wierzy w Boga, ale próbuje wschodnich praktyk, bo przynosi to poczucie ulgi w stresie codzienności. Profil taki bez problemu spotka sobie podobnych, i nawiąże z nimi relację. Osobą z dwoma trzonami, może być katolik, wierzący i nieregularnie praktykujący, ale dostrzegając pewne argumenty neopogaństwa słowiańskiego, zwanego rodzimowierstwem, bierze udział w rytuałach tych grup, takich jak noc kąpieli lub dziady, próbując godzić dwie różne wizje duchowości, odrzucając oczywiste niezgodności.

Drugim modelem profilu osoby poszukującej duchowości jest osoba wyciągająca elementy z różnych wierzeń, tworząc z nich swoją, własną, unikatową, zindywidualizowaną wiarę, którą również może według własnych ocen, uznać za swoją religię, wiarę, duchowość lub filozofię. Profil taki, według naszych prób przedstawienia, nie będzie posiadał trzonów, ale kilka lub kilkanaście elementów, uznanych za wartościowe i zaadaptowanych do własnej kompozycji. Przykładowym zestawem takich elementów mogą być: wiara w reinkarnację, wiara w magiczną moc minerałów w biżuterii, układanie rytuałów z nordyckich run, praca z energią wszechświata oraz anioła stróża. Osoby z eklektycznym systemem wierzeń, mają mniejsze szanse na spotkanie drugiego człowieka z systemem, który pozwoliłby na próbę nawiązania relacji na gruncie duchowości. Spotkanie większej ilości osób, które mogłyby próbować tworzyć grupę osób o znamionach wspólnoty, jest raczej niemożliwe. Dodatkowo, taki model wierzeń zazwyczaj charakteryzuje negatywne nastawienie do tradycyjnej religii, duchownych i hierarchii.

¹⁰ Papieska Rada ds. Kultury i Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego, *Jezus Chrystus dawcą wody żywej – Chrześcijańska refleksja na temat New Age*, Wyd. M, Kraków 2003.

¹¹ Tamże, s. 11

6. Duchowy eskapizm

Termin ten (ang. Spiritual bypassing) przedstawił amerykański psycholog i buddysta John Welwood. Określa tendencję do unikania trudnych emocji i działań pod zasłoną ucieczki w sferę duchową¹². Może dotyczyć też kwestii zdrowia kiedy unika się konfrontacji z problemem lub bagatelizuje się objawy choroby. Duchowa ucieczka nie musi wiązać się z żadną tradycją czy religią, może dotyczyć każdej duchowości lub quasi-religii. Przejawia się kiedy aby uniknąć trudnych konfrontacji, traum i emocji, człowiek wyjaśnia sobie pewne problemy i procesy zjawiskami nadprzyrodzonymi i duchowymi. Może wyrażać się przez myślenie magiczne czy myślenie życzeniowe, lub zrzucaniem problemów na tak zwaną karmę, energię wszechświata lub wędrówkę dusz i historię poprzednich wcieleń. Osoba unikająca będzie tłumić złe emocję lub smutek, tłumacząc sobie, że to przyciągnie złą energię. Pozostanie nieaktywny zawodowo, pozostawiając kwestię finansów energii przyciągania pieniądza lub afirmacji i manifestacji. Lub w końcu odsunie od siebie potrzebę badań medycznych, pozostawiając to kwestii pozytywnego myślenia lub medycynie alternatywnej w tym magicznej.

Zakończenie

Odejście społeczeństwa od wiary chrześcijańskiej w zachodniej cywilizacji nie oznacza odejścia w ateizm, który również można gorliwie wyznawać i który również może mieć charakter „misyjny”. Nie oznacza też odejścia w niebyt nihilizmu, bo homo religiosus rzadko utrzyma się w takim stanie. Duchowa pustka zazwyczaj musi się czymś zapełnić, i tu mamy do czynienia z modelem marketingowego popytu i duchowego rynku rozwijającego się w prasie, telewizji i internecie, obecnie głównie w mediach społecznościowych.

Chantal Delsol przyczyn upadku chrześcijańskiego świata upatruje w osłabieniu fundamentalnej wiary w transcendentną prawdę, w tym przypadku wiary w jedyne Boga, który przyszedł na świat¹³.

Co do przyczyn poszukiwań nowych duchowych dróg po opuszczeniu chrześcijańskiej wspólnoty lub opuszczenia wspólnoty chrześcijańskiej po odnalezieniu nowych duchowych dróg, warto zastanowić się nad jednym. Czy chrześcijaństwo dla współczesnego człowieka w świecie pełnym konsumpcjonizmu i materii nie wydaje się mało atrakcyjne, bo nie obiecuje, jak ruchy alternatywne bogactwa, sukcesów, uznania i władzy? Nie mówi, że najważniejsze w życiu to bawić się i żyć z dnia na dzień (ciśnie się na usta powiedzenie „Hulaj dusza, piekła nie ma”). Alternatywne Ruchy Religijne opierają się na zapewnieniu odbiorcom dobrostanu, rozwoju i wygodnego życia. Sprawy eschatologiczne są na dalszym planie i zazwyczaj ogólnikowo mówią o połączeniu duszy z wszechświatem, z matką ziemią lub z przodkami. Najczęściej, idąc za wschodnim trendem, mamy do czynienia z reinkarnacją. Niezrozumienie radości płynącej z Ewangelii pcha człowieka w bezkresne drogi poszukiwania duchowego, zostawiając za sobą augustiańską myśl: „Niespokojne serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie”¹⁴.

Sfera duchowa stanowi istotną część ludzkiej osobowości. Podobnie jak potrzeba duchowości tak i potrzeba wspólnoty są niezmywalnymi płaszczyznami ludzkiej egzystencji. Potrzeba relacji z drugim człowiekiem jest zakorzeniona w naturze. Wspólnota wspiera jednostkę, daje poczucie przynależności i ważności. Niemożność potwierdzenia u innych swoich własnych przekonań, sprowadza na człowieka smutek i zwątpienie, dlatego dobrze czujemy się wśród ludzi myślących podobnie lub tak samo w fundamentalnych kwestiach.

¹² J. Welwood, *Principles of Inner Work: Psychological and Spiritual*. Journal of Transpersonal Psychology, 16(1), 1984, s. 63–73.

¹³ Zob. C. Delsol, *Koniec świata chrześcijańskiego*, Wyd. WAM, Kraków 2023, s. 52.

¹⁴ Zob. Augustyn z Hiponny, *Wyznania*, Wyd. Espirit, Kraków 2020, Księga pierwsza, rozdział I

Chociaż różnice zdań pojawią się w każdej wspólnoty, to poczucie bezpieczeństwa jakie daje wspólny punkt widzenia jest bezcennym filarem stabilizującym dla jednostek.

Nowa duchowość to zjawisko wymykające się schematom religioznawczym. Ewolucji tego zjawiska nie da się przewidzieć, ponieważ nie obowiązują go zasady podlegające krytyce. Tworzenie własnych indywidualnych, nieograniczonych niczym wierzeń, otwiera człowieka na sfery nieznane i niezbadane. Duchowy eskapizm w połączeniu z eklektycznym modelem praktyk, może tworzyć więcej zagrożeń niż można by powierzchownie zakładać. Jednym z nich jest samoizolacja prowadząca do samotności.

Bibliografia:

1. Augustyn z Hiponny, *Wyznania*, Espirit, Kraków, 2020
2. Broniek R., *Duchowe bezdroża – Przewodnik po wierze zmutowanej*, WAM, Kraków 2020.
3. Delsol C., *Koniec świata chrześcijańskiego*, WAM, Kraków 2023.
4. Luckmann T., *Niewidzialna religia*, Nomos, Kraków 2011.
5. Ptaszek R., *Uniwersalizm chrześcijaństwa wobec religii alternatywnych*, [red R. Ptaszek, M. Piwowarczyk], KUL, Lublin 2012, s.154-155.
6. Mariański J., *Nowa religijność i duchowość – mit czy rzeczywistość*, Warszawskie Wydawnictwo Socjologiczne, Warszawa 2019.
7. L'observatore Romano, R. 2011, s 49
8. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Wyd. Pallottinum 1994.
9. Papieska Rada ds. Kultury i Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego, *Jezus Chrystus dawcą wody żywej – chrześcijańska refleksja na temat New Age*, Wyd. M, Kraków 2003.
10. Welwood J., *Principles of Inner Work: Psychological and Spiritual*. Journal of Transpersonal Psychology, 16(1), 1984, s. 63–73
11. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/prywatyzacja-religii;3963127.html> [dostęp 19.11.2025]